

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.)

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 r.,

sprawy **D. F.**

skazanego za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 15 października 2014 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 5 czerwca 2014 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. J. - Kancelaria Adwokacka - kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie kasacji z urzędu,**
- 3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 5 czerwca 2014 r., D. F. został skazany za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Na poczet tej kary zaliczono skazanemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, rozstrzygnięto w przedmiocie dowodów rzeczowych oraz kosztów postępowania.

Na skutek apelacji wywiezionych przez skazanego oraz jego obrońcę, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 15 października 2014 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne. Orzeczono o kosztach adwokackich i sądowych.

Kasację od wyroku Sądu II instancji wywiódł obrońca D. F. zarzucając rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k. (pkt I), poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie, polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy w ślad za Sądem Rejonowym, że w ustalonym stanie faktycznym czyn przypisany skazanemu realizuje znamiona przestępstwa oszustwa, w sytuacji, gdy nie działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie posiadał wiedzy o celu podróży, nie wziął od T. D. koperty, nie powziął żadnych czynności, które miałyby wprowadzić pokrzywdzonych w błąd i rozporządzenia własnym mieniem, działa jedynie na zlecenie innych osób, które groziły mu; a także przepisów postępowania, tj. art. 533 § 1 k.p.k. i § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., w tym zarzucie skarżący m.in. podniósł nie dość rzetelną kontrolę przez Sąd odwoławczy orzeczenia Sądu I instancji, w tym zaakceptowanie przypisania zbyt dużej wagi zeznaniom świadków: [...], a także niepoprawnej oceny, iż oskarżony pierwotnie przyznał się do zarzucanego mu czynu następnie zaś skorzystał z przysługującego mu prawa i odmówił składania wyjaśnień z czego nie wynika, czy przyznał się do bycia na miejscu zdarzenia czy też miał świadomość i zamiar popełniania zarzucanego mu czynu.; art. 433 § 1 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. i art. 5 § 1 k.p.k., polegającego na tym, że Sąd II instancji na skutek nierzetelnego rozpoznania zarzutów ograniczył się do ogólnikowego uzasadnienia swojego wyroku, nie poddała wszechstronnej i wnikliwej ocenie zarzutów sformułowanych w apelacjach skazanego i jego obrońcy.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i wyroku Sądu Rejonowego i uniewinnienie skazanego od zarzucanego mu czynu ewentualnie o przekazanie sprawy celem jej ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy.

Prokurator w sporządzonej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy D. F. jest bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego podlegała oddaleniu w oparciu o przepis z art. 535 § 3 k.p.k.

Nie ma racji skarżący dowodząc, iż w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k. Co więcej, zarzut tej treści jest nieuprawniony, szczególnie gdy zważy się, że w istocie sprowadza się do sprzeciwienia się sprawstwu D. F., a więc także kwestionowaniu poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Przypomnieć należy, że naruszenie prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (bądź niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na trafnych ustaleniach faktycznych. Tylko wówczas, gdy niekwestionowane są ustalenia faktyczne, a wadliwość rozstrzygnięcia sprowadza się do niewłaściwej subsumcji, można mówić o obrazie prawa materialnego. Skarżący popadł zatem w sprzeczność, gdy formułując zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, równocześnie postawił wyrokowi zarzut obrazy prawa materialnego, który aktualizuje się przecież dopiero, gdy ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego orzeczenia nie są kwestionowane.

Jeżeli – zdaniem skarżącego – Sąd błędnie ustalił stan faktyczny i do tak ustalonego stanu faktycznego nie zastosował odpowiednich przepisów, które – przy wymaganych i uznawanych przez skarżącego za prawidłowe ustaleniach – miałyby zastosowanie, to zarzut obrazy prawa materialnego jest bezpodstawny.

Tymczasem zarzut sprowadzający się do błędu w ustaleniach faktycznych, co należy podnieść, jest na tym etapie postępowania niedopuszczalny jako, że został zdeterminowany wynikiem przeprowadzonej kontroli i wydaniem rozstrzygnięcia utrzymującego w mocy wyrok Sądu I instancji. Sąd odwoławczy nie przeprowadzał bowiem własnego postępowania dowodowego i nie czynił w nim ustaleń faktycznych, dlatego nie mógł popełnić zarzucanego błędu.

Przeprowadzona analiza zarzutów kasacji nie pozostawia najmniejszych wątpliwości co do rzeczywistego celu skarżącego, którzy zmierza do sprowokowania przed Sądem Najwyższym ponownej – dublującej - kontroli orzeczenia Sądu I instancji. Taki wniosek jest tym bardziej uprawniony gdy zważy się, że większość z przedstawianych obecnie argumentów była przedmiotem rozpoznania i omówienia przez Sąd II instancji.

Skarżący nie akceptuje dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranych dowodów i uznania, że skazany jest w istocie sprawcą dokonania usiłowania oszustwa (metodą na tzw. wnuczka). Obrońca w żadnym razie nie dopuszcza, że fakt sprawstwa D. F. został ostatecznie przesądzony i w sposób niewątpliwy udowodniony. W tym celu nietrafnie neguje relacje naocznych świadków zdarzenia: pokrzywdzonego T. D. i biorącego udział w akcji policjanta P. Z. oraz taksówkarza R. K. sięgając po argumenty, które osadzone są poza prawidłowo ustalonymi okolicznościami przedmiotowej sprawy.

Kwestia świadomego udziału D. F. w przestępczym procederze była przedmiotem dociekań Sądu Rejonowego, który na str. 5 i n. przedstawił przekonywającą argumentację a także kontrolujące to stanowisko Sądu odwoławczego, który wyjaśnił przyczyny odrzucenia twierdzeń skarżących w omawianym przedmiocie (str. 4 uzasadnienia). Niesłusznie negowane przez skarżącego zeznania R. K. – taksówkarza, który podał przebieg rozmowy telefonicznej skazanego z nieznaną osobą na temat celu wyprawy dobitnie przekonują o świadomości skazanego w omawianym aspekcie. Na str. 5 odniesiono się do wyniku badania daktyloskopijnego jako zupełnie ambiwalentnego dla powyższego ustalenia.

Jak wynika z uzasadnienia Sądu Okręgowego pominięta nie została także i ta wersja, w której skazany podawał, iż działał nieświadomie jedynie na zlecenie i pod groźbą nieznanym mu bliżej osób (str. 3 i 4).

Niezależnie od podniesionych przez skarżącego argumentów wskazać należy, że zaprezentowany na kartach uzasadnienia przez Sąd II instancji tok rozumowania jest jak najbardziej prawidłowy i pozbawiony jakichkolwiek błędów natury faktycznej czy logicznej. Kontroli kasacyjnej nie podlega wynik oceny dowodów, jak tylko sposób dokonania tej oceny. Oznacza to, że niniejsza inspekcja nie obejmuje sfery przekonania i uznania sędziowskiego, sprowadza się natomiast do weryfikacji, czy dokonana ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej bądź logicznej. Jak wskazano już wyżej orzeczenie Sądu II instancji jest wolne od tego typu wad. Prawidłowo przebiegła kontrola dokonanej w I instancji oceny zeznań poszczególnych świadków, których zdyskredytowania jako wartościowego źródła

dowodowego pragnie skarżący, oraz wystarczające są w tej materii pisemne umotywowania Sądu.

Nie ma racji skarżący czyniąc jakikolwiek zarzut, co do wyciągnięcia – jego zdaniem - niewłaściwych wniosków z faktu nie przyznania się przez skazanego do zarzucanego mu czynu oraz odmowy składania wyjaśnień. Analiza zmieniającej się postawy procesowej D. F., choć rzeczywiście wynikająca z przysługujących mu uprawnień, to jednak dająca uprawnienie do oceny jako interesownej w zależności od położenia procesowego (str. 4 uzasadnienia).

Wreszcie rozprawić się należy z insynuacją jakoby kontrola Sądu Okręgowego była niepełna bądź nierzetelna. Przeczy temu uzasadnienie tego Sądu, z którego jasno wynika, że rozpoznano wszystkie zarzuty apelacyjne i omówiono je z całą mocą zaangażowania.

Złożony przez obrońcę wniosek o zasądzenie kosztów udzielonej pomocy prawnej zasługuje na uwzględnienie. Znajduje on przede wszystkim podstawę prawną w art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 Nr 146, poz. 1188), zaś wysokość zasądzonej kwoty wynika z § 14 ust. 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z jedn.: Dz. U. z 2013 r. Nr 461).

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy nie dopatrył się naruszenia przepisów zarzuconych w skardze skutkiem czego należało **oddalić kasację** obrońcy skazanego, **uznając ją za oczywiście bezzasadną**.